WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr. 82 Kraków, środa 19 lutego 1908 r. ROK XVI.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM! KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 14 lutego

— SPRAWY MIEJSKIE. Komisya dla gruntów pofortyfikacyjnych odbyła posiedzenie w poniedziałek dn. 17 b. m. popołudniu pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta dr. Leo. Na porządku dziennym była sprawa odstąpienia „Towarzystwu urzędników budowy tanich domów mieszkalnych w Krakowie" dwóch parcel o powierzchni 7543 sążni kwadrat. z gruntów pofortyfikacyjnych, położonych w gminie katastralnej Zwierzyniec. Wicesekretarz Magistratu p. Grzybała przedstawił szczegółowo przebieg pertraktacyi w sprawie sprzedaży tych parcel z Towarzystwem, oraz przedłożył wnioski do projektu kontraktu. Projekt wywołał długą trzy godzinną dyskusyę, w której zabierali głos: radcy miejscy Turski, dr. Staniszewski, prof. dr. Nowak, Uderski, Kosobucki, dr. Muczkowski, Beringer i inni. Szczegółowych wyjaśnień udzielali Prezydent miasta dr. Leo i wiceprezydent m. Sare. Ostatecznie projekt Magistratu przyjęto z małemi zmianami i uchwalono przedstawić go Sekcyi prawniczej a następnie Radzie miejskiej.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. W dramacie Rydla „Jeńce" grają pp.: Solska, Wysocka, Krysińska, Solski, Węgrzyn, M. Puchalski i Zelawski. W jednoaktowym dramacie p. Feliksa Płaška: „Eirene" wystąpią pp.: Wysocka, Arkawinówna, Orliczówna, Mielewski, Sosnowski, J. Węgrzyn, Andruszewski, Mastalski, Stępowski, Sobiesław i wielu innych.

„Jak wam się podoba" Szekspira grane będzie w środę ostatni raz w sezonie bieżącym.

— MINISTER HANDLU przydzielił w porozumieniu z Ministerstwem kolejowem p. d-ra Emila Stolfę, komisarza kol. państw. w Krakowie do służby przy tutejszej depozyturze budowy dróg wodnych w charakterze zastępcy jej obecnego kierownika p. radcy Mączyńskiego.

— KOMITET BALU OGOLNO-AKADEMICKIEGO, który odbędzie się w dniu 22 b. m. pod protektoratem Wys. Senatu Uniw. Jag. JMagn. rektora ks. dra Fr. Gabryla, oraz kuratora Tow. Wzaj. Pom. U. U. J., prof. dra J. Nowaka, ożywiony nadzieją w udanie się zabawy na tak sympatyczny i żywotny cel, dokłada wszelkich starań, aby powrócić i podnieść tradycyjną świetność balów akademickich i obmyślił wiele niespodzianek w celu urozmaicenia zabawy.

Z powodu bardzo częstych zmian adresów, uprasza się o zgłoszenia po zaproszenia między godz. 4—6 do p. Hen. Pawlikowskiego ul. św. Anny 12; tam też przyjmuje się nadatki.

Na cele balu ogólno-akadem. na ręce p. Hen. Pawlikowskiego nadesłali pp.: Jan. Goetzowa-Okocimska 50 kor., JMagn. ks. dr. Fran. Gabryl 50 kor., Hen. Schmidt 20 kor., Leonowie Mańkowscy 20 kor., Marja Hupkowa 10 k., Br. Błażowska 10 kor., Ant. Dembowska 10 k., Stan. hr. Tarnowska 50 kor., Mich. Bobrzyńska 30 kor., prof. Fryd. Zoll sen. 10 kor., Maurycy v. Steinsberg 30 kor., prof. Józ. Rosenblatt 25 kor., p. Hippmanowa 10 kor., radca dworu Horoszkiewicz 10 kor., Wład. Natansonowie 20 kor., ks. rektor dr. Stef. Pawlicki 6 kor., prof. Karol Olszewski 20 kor., ks. dr. J. Kaczmarczyk 10 kor., prof. Wilh. Creizenach, 20 kor., JE. Biskup Pelczar 20 kor., Erazm Jerzmanowski 50 kor.

— PIĄTA POGADANKA PEDAGOGICZNA. urządzona staraniem sekcyi odczytowej „Ogniska nauczycielskiego" odbyła się w niedzielę przy licznym udziale osób. W zagajeniu przewodnicząca zdała sprawę z czynności komitetu rozrywek dla dzieci i młodzieży, który prace swoje już rozpoczął. W niedzielę bowiem w szkole im. Mickiewicza pod dozorem pań komitetowych bawiło się przeszło 80 dzieci. Następnie toczyła się pogadanka na temat: „karność a swoboda dzieci i młodzieży w domu i w szkole". Referentka p. Sławińska przedstawiła istotę karności i konieczność jej w wychowaniu, obok zachowania niezbędnej swobody, jakiej wymagają natura dziecka, właściwości jego fizyczne i psychiczne. Na poparcie swych twierdzeń odczytała wyniki oraz kilku charakterystycznych odpowiedzi 120 dziewcząt zapytanych: Jaki rozkaz spełnić mi najtrudniej? Co skłania mnie do posłuszeństwa? Nakoniec wezwała rodziców, aby przez liczny udział w pogadankowych dyskusyach ułatwili przygotowanie materyału do obrad wiecu wychowawczo — oświatowego, jaki staraniem „Ogniska" nauczycielskiego w niedługiem czasie odbędzie się w Krakowie. Dyskusya była niezwykle obszerna i ożywiona. Brało w niej udział bardzo wielu obecnych.

Następna pogadanka odbędzie się w niedzielę dnia 23 lutego.

— KURS ZAWODOWY DLA MURARZY urządzony staraniem Instytutu dla popierania drobnego przemysłu przy miejskiem Muzeum dla sztuk i rzemiosł. rozpocznie się dn. 2 marca b. r. przy ul. Franciszkańskiej. Kurs ten obejmuje następujące przedmioty: rachunki, geometrja, Jan Bulanda, absolw. wyż. szk. przem.; geometrja wykreślna, inż. Michał Szczepański; murarstwo, wykład i rysunki, budowniczy Stan. Krzyżanowski; wytrzymałość materjałów, inż. Michał Szczepański; konstrukcje żelazo betonowe, wykład i rysunki, kand. budow. Józef Wojtyga; książkowość zawodowa, dyr. Tadeusz Stryjeński; ustawa budowlana, st. insp. budow. miejsk. Kornel Stroka; hygiena, dr. Leonard Bier. Nauka trwać będzie od 16 kwietnia włącznie od godz. 2 do 8 po południu. Na kurs ten zostanie przyjętych 14 kandydatów z Krakowa i okolicy. O przyjęcie starać się mogą majstrowie, podmajstrzy i czeladnicy murarscy. Podania wnosić należy do Dyrekcji instytutu do dn. 20 b. m.

IV WIECZOR KLASYCZNY. Staraniem „Akademickiego Koła artystycznego miłośników dramatu klasycznego" odegranym będzie dn. 9 marca w teatrze miejskim „Edyp król", tragedja Sofoklesa w przekładzie Kazimierza Morawskiego. Muzyka Dutschkego. Reżyserję prowadzi p. Bończa, stroną filologiczną kieruje p. Bogucki.

Bilety wcześniej nabywać można w Coll. Now. sala Nr. 36 I p. codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 12—1 i 5—6 popoł.

— STRAŻ POLSKA. We środę 19 bm. o godz. 6 wieczór, przy ul. Szpitalnej l. 7 II p. odbędzie się posiedzenie Komitetu organizacyjnego „Straży polskiej", na które przewodniczący zaprasza wszystkich swych Członków.

— KURSA WYŻSZE dla KOBIET im. dr. A. BARANIECKIEGO Wykłady II-go półrocza już się rozpoczęły. Z przedmiotów tego wyłącznie półrocza wykładają: Hygienę — dr. St. Droba doc. Uniw. Jag. a biologię dr. Emil Godlewski (junior) prof. uniw. Jag. Z przedm. nadzwyczajnych „Historję muzyki" będzie w dalszym ciągu wykładał dr. Zdzisław Jachimecki, doprowadzając ten przedmiot do ostatnich czasów. Na ten przedmiot jako nadzwyczajny, mogą się zapisywać panie nie będące uczennicami kursów bez żadnych innych zobowiązań nad złożeniem opłaty półrocznej w kwocie 12 kor. Wykłady te będą się odbywały w środy i soboty w godzinach od 5—6, począwszy od 19 bm. Informacji udziela się w kancelarji kursów Karmelicka 36 II p.

— ZŁODZIEJKA TARGOWA. Dziś, przed południem, w jatkach podominikańskich aresztowano Marję Zając, wyrobnicę, pochwyconą na gorącym uczynku kradzieży sztuki zielonego szewiotu w jednym z kramów żydowskich. Skradzioną materję odebrano a Zającową osadzono „pod telegrafem".

† NEKROLOGIA. Dr. Władysław Dumaire, lekarz w Rozwadowie, zmarł tamże dnia 13 b. m. w 62 roku życia.

Zamach na Skałłona przed sądem.

MOWA OBRONCY.

WADOWICE. Obrońca dr. Łazarski w przemówieniu swem na wstępie zaznaczył, że nie budzi zainteresowania sam zamach spełniony w kraju, gdzie walka bombami jest na porządku dziennym i gdzie od nich giną nie tylko najniżsi funkcjonarjusze ale i wielcy książęta. Nie budzi zainteresowania osoba obwinionej, która tu skromnie zeznawała, a tylko raz podniosła głos, gdy zaznaczyła, że jako Polka uważała za swój obowiązek zgładzić tyrana. Zainteresowanie opinji leży gdzieindziej. Pyta się cały świat cywilizowany, a także świat prawniczy austrjacki, czy istnieje jeszcze w państwie austrjackiem święte prawo azylu dla osób ściganych za polityczne zbrodnie, czy wolno ścigać osoby za przewinienia nie objęte kodeksem karnym i czy nasze sądownictwo nie stało się przedłużeniem krwią ociekających rąk gubernatorów rosyjskich.

Mowca omówił następnie obecne położenie Królestwa i postępowanie rządu rosyjskiego. Opisując ten stan mowca zwraca się do ławy przysięgłych i posługując się słowami Grottgera mówi: „Chodźcie se mną w dolinę

łez". Mowca wskazuje, że tam toleruje się nadużycia i gwałty władz dlatego, że wymierzone są przeciwko Polakom. (Przewodniczący zwraca uwagę obrońcy, że w ten sposób wyrażać się nie należy). Tam się organizuje przeciwko nam rozbójnicze czarne bandy. Do tego przykłada rękę rząd rosyjski; aby zaś odwrócić od siebie pozory, łapie się pierwszego lepszego człowieka na ulicy i wiesza a potem mówi się, że banda rozbita. (Przewodniczący zwraca uwagę obrońcy, że się za daleko posuwa). Obrońca twierdzi, że bynajmniej się daleko nie posuwa i przytacza, że czynniki rządowe przemycają broń, aby ukuć zarzut, że ludność polska chce wywołać powstanie. To łajdactwo! (Przewodniczący: Na używanie takich wyrazów nie mogę dozwolić.) Dalej mowca kreśli sylwetkę Skałłona i wskazuje na jego szkodliwą dla ludności polskiej działalność. Obwiniona odczuwała ten stan nieszczęśliwy i przystąpiła do bojowej organizacji, któ ra podjęła walkę z systemem rządowym. Zgoda na wywody p. prokuratora, że nie należy zabijać, ale pod warunkiem, żeby tę zasadę wyznawał także jenerał-gubernator warszawski. Kto drugiego gniecie, maltretuje, depce i morduje ten nie może żądać, żeby ten nieszczęśliwy się nie bronił i nie reagował na gwałt.

Mowca nie pochwala takiego stanu, ale nie może potępiać tych, którzy gwałt gwałtem odpierają.

Dalej wskazał obrońca, że czyn Dobrodzickiej był czynem politycznym, był reakcją patrjotyzmu. Etyka narodu uciśnionego nakazuje z bronią w ręku upomnieć się o swoje prawa. W Królestwie Polskiem toczyła się walka o prawa narodu wobec tyranów i naród wezwał swych synów do obrony ojczyzny i poniewieranych praw narodu, bo tego prześladowania dalej znosić i cierpieć nie może. W tem świetle nie można czynu obwinionej traktować jako zbrodnię z § 134 kk, ale spełnienie obowiązku obrony praw narodu, podyktowanego miłością ojczyzny. Dla spełnienia tego obowiązku p. Dobrodzicka naraziła się na niebezpieczeństwo utraty życia, bo przychwycona byłaby straconą w przeciągu 18 godzin. Nie można i nie należy traktować p. Dobrodzickiej jako zbrodniarza, jej czynu nie potępia ani etyka, ani prawo, ani historja, a zbrodni politycznej nigdy nie należy porównywać z pospolitą.

Na zakończenie mowca przypomniał rocznicę bitwy pod Miechowem przypadającą dzisiaj i poległe tam ofiary. „Oby duchy tych ofiar natchnęły sędziów przysięgłych—kończył mowca—do wydania werdyktu, którego wszyscy oczekujemy."

ODCZYTANIE WERDYKTU UWALNIAJĄCEGO.

WADOWICE. Zwierzchnikiem ławy przysięgłych był notaryusz Gorączko z Oświęcimia Obydwa pytania przysięgli zaprzeczyli jednomyślnie. Gdy na salę wprowadzono obwinioną celem odczytania jej werdyktu, obrzucono ją kwiatami. Przewodniczący zauważył, że nie pozwala na tego rodzaju objawy, bo są zbyteczne wobec wymiaru sprawiedliwości.

Na końcu, po ogłoszeniu wyroku uwalniającego znowu były bardzo gorące oklaski i okrzyki „Niech żyje Polska."

Zarządzono natychmiastowe wypuszczenie p. Dobrodzickiej z więzienia.

Telegramy.

Z DELEGACJI AUSTRYJACKIEJ.

WIEDEŃ. Plenarne posiedzenie austr. delegacyi rozpoczęło się o godzinie 11 m. 25 przed południem. Przewodniczący podał do wiadomości podziękowanie cesarza i w. ks. Alicji toskańskiej za kondolencyę delegacyi z okazyi śmierci arc. Ferdynanda IV. w. ks. toskańskiego, dalej podziękowanie portugalskiego posła za kondolencyę z powodu królobójstwa.

Przystąpiono do porządku dziennego tj. sprawozdania komisyi wojskowej o ordynaryum wojskowem. Referuje del. p. Kozłowski.

Dr. Kozłowski zaznacza, że komisja budżetowa w latach 1906-7 jako pożądane oznaczyła możliwe ograniczenie nadzwyczajnych wydatków na wojsko. W przedłożeniu rządowem ogólne wydatki na wojsko są o 2,537.419 k. mniejsze niż w r. z. W ordynarjum co prawda jest zwyżka o 7.26.607. Mimo to budżet ma charakter normalnego budżetu, skoro tylko kwota 563363 kor. ma charakter nowego kredytu, którego nie podobna było uniknąć z powodu nowej organizacji artylerji.

W przekonaniu, że jest kwestją honoru państwa dbać o oficerów i żołnierzy, jako też przy uwzględnianiu reform które nastąpiły pod względem płac we wielu gałęziach służby państw. i przy uwzględnieniu zmniejszonej siły kupna pieniędzy, komisja budżetowa obradowała nad wnioskiem Latour - Schraffla w sprawie podwyższenia gaż oficerskich i żołdu żołnierskiego. Wnioski te podczas dyskusji nad ordynarjum znalazły poparcie. Sprawozdawca spodziewa się że delegacja pomna przysłowia „bis dat qui cito dat" uchwali to.

Z KOMISYI BUDŻETOWEJ.

WIEDEŃ. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła rozdział „podatki konsumcyjne" i tytuł „nadworna i państw. drukarnia."

Z MAROKKA.

LONDYN. Do „Daily Telegraph" donoszą z Tangeru, że w Fezie panują ciągle anarchistyczne stosunki. Położenie w żydowskich dzielnicach jest krytyczne. W drodze do Tetnun napadnięto i obrabowano kurjerów niemieckiego, francuskiego i angielskiego.

BREST. Prefekt marynarki otrzymał depeszę, że na pokładzie krążownika „Descartes" w Marokku nastąpił wybuch kotła. 2 osoby zabite, 2 ranne.

PARYZ. Admirał Philibert potwierdza wiadomość o wypadku na krążowniku „Descartes" 3 osoby utraciły życie, a 6 osób jest ciężko rannych.

PARYŻ. Dziennik „Eclair" ogłasza depeszę z Tangeru, według której jak słychać, pod czas eksplozji kotła na pokładzie krążownika „Descartes", 10 osób zostało zabitych, około 30 rannych.

BOMBY w BARCELONIE.

BARCELONA. (Aj. Havasa). Wczoraj wieczorem wybuchły tutaj 2 bomby. Kilka osób zabitych, pewna liczba rannych.

PARYZ. Według depeszy z Barcelony, wybuch dwóch bomb nastąpił na ulicy San-Ramon. Podczas pierwszego wybuchu ranione były pewna kobieta i mała dziewczynka. Wybuch drugiej bomby zabił drugą kobietę.

ZAPRZECZENIE POGŁOSKI o ZAMACHU.

PARYZ. Z Madrytu donoszą do Ajencji Havasa, że rozpowszechnione za granicą pogłoski o zamachu na króla Alfonsa są bezpodstawne.

NOWY RZĄD PORTUGALSKI.

LIZBONA. Król Manuel powołał do pałacu matkę owego człowieka, którego przez pomyłkę zabili policjanci podczas zamachu króla Carlosa. Król przyrzekł zaopiekować się jej losem.

KOLEJE BAŁKAŃSKIE.

LONDYN. „Daily Graphic" zajmuje się w artykule koleją sandżacką i pisze, że trudno pojąć wzburzenie, wywołane austro-węgierskim projektem kolejowem. Sprawa ta została raz na zawsze traktatem berlińskim uregulowaną i absurdem jest twierdzić, że umowa, zawarta w roku 1897 w sprawie utrzymania status quo na Bałkanie między Austryą a Rosyą temu się sprzeciwia.

ATENY. (Aj. tel. at.) Ataki niektórych pism zagranicznych w sprawie połączenia kolei Piräus-Larissa z turecką koleją, uważają tu za nieusprawiedliwione. Połączenie to stworzyłoby bezpośrednie połączenie lądowe między Grecyą i Turcyą z jednej strony, a Grecyą i zachodnią Europą z drugiej strony. Spodziewają się, że projekt ten, który nie narusza niczyich interesów, zostanie przez Portę przyjęty.

PODRÓŻE KRÓLA ANGIELSKIEGO.

LONDYN. Król Edward w pierwszych dniach marca udaje się do Biarritz, poczem odwiedzi dwory: duński i norwegski.

Z PARLAMENTU PERSKIEGO.

TEHERAN. Prezydent parlamentu zgłosił swe ustąpienie, które na razie nie zostało przyjęte.

OLBRZYMIE OSZUSTWO.

BERLIN. Komisarz policyjny Müller, który prowadził śledztwo w sprawie bankiera Friedberga, został na własną prośbę usunięty. Zachowanie się jego już od soboty wywołało zdziwienie. Aresztowanego wtej sprawie adw. Caro wypuszczono na wolność.

BANKIER ZŁODZIEJEM.

NOWY JORK. (Ass. press.). W Argentynie w mieście Etruria aresztowano zbiegłego bankiera Morse'ego przeciw któremu wpłynęły dwa doniesienia o kradzież. Sąd pozostawił go na razie na wolnej stopie za kaucją 20.000 dolarów.

ZGON B. MINISTRA.

WIEDEŃ B. minister, członek Izby panów, Ignacy Plener, zmarł wczoraj popoł. w wieku 86 lat.

NOWY BURMISTRZ CIESZYNA.

CIESZYN. Dr. Bukowski został w miejsce dr. Demla wybrany burmistrzem.

MIANOWANIA.

WIEDEN. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz nadał dyrektorowi c. k. IV gimnazjum w Krakowie, radcy szkolnemu Antoniemu Pazdrowskiemu, z okazyj przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy rządowego.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego